

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 tam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Wita i Mod.
Niedziela: 4 po. Świąt. Aliny

CHOJNICE, niedziela dnia 16. czerwca 1929 r.

Słońca wschód 3.39 zachód 20.22
Księżycy wschód 13.11 zach. 0.57

Wspomnienia uroczystej chwili

Kanonizacja Ks. Don Bosco

(Korespondencja własna.)

Rzym, w czerwcu 1929 roku.

Eskadry aeroplanów, unoszących się z warkotem motorów nad miastem karabinierzy i wojskowi w paradnych mundurach, wszędzie flagi narodowe rozwiewające się na wietrze w potokach słońca, ruch i gwar na ulicach dawały znać że Rzym świętuje wielki dzień.

Był to dzień kanonizacji Don Bosco.

Cały Rzym był na nogach. Komunikacja tramwajowa w śródmieściu wstrzymana, gdyż przeszkadzałaby tysiącny procesjom religijnym i procesjom faszystowskim, które w przykłądnej zgodzie odbywały się na ulicach wiecznego miasta. Porządek wzorowy; nikt tu nikomu nie przeszkadzał nikt nikomu nie robił najmniejszych wyrzutów. Tego samego dnia odbyła się ze śpiewami religijnymi procesja Mussolini doprowadził do końca wielkie dzieło, które powinno było już dawniej być zrobione, — pojednanie Watykanu z Kwirynałem. I gdy tłumy krzyczały: niech żyje król, niech żyje duce niech żyje papież — to nie były to okrzyki bynajmniej robione, sztu czne, było to coś więcej, niż grzesność.

Kościół kanonizował nie jakąś postać legendarną, lecz postać, którą wielu włochów pamięta doskonale. Don Bosco żył od roku 1815 do 1888. Jednym z uczniów Don Bosco jest dzisiejszy Prymas Polski kardynał August Hlond.

Don Bosco był zadziwiającym organizatorem. Zakładał liczne szkoły, kooperatywy, wydawnictwa, kursy wieczorowe dla robotników itd. Zadziwiająca rzeczą w tym wypadku jest że Kościół czcił pamięć nie jakiegoś ascety oderwanego od życia i pogrążonego w klasztorze w rozpamiętywaniach i modlitwie, lecz działacza społecznego wielkiej miary europejskiej.

Na balkonie kościoła św. Piotra rozmieszczono 20 trębaczy. Zagrały trąby i oto ukazał się orszak biskupów, kardynałów i wreszcie w lektycie papież.

Głos trąb zagłuszyły okrzyki tłumów: Viva il papa.

Orszak wszedł do kościoła.

Wśród tłumów które wypełniły szalenie kościół i zapelnily schody masa obcokrajowców. Wzrusza postać starego robotnika hiszpańskiego który przez 10 lat jak podały pisma włoskie zbierał grosz do grosza by mógł pojechać do Rzymu i zobaczyć papieża. Przeprowadził go jeden z księży do wnętrza kościoła i staruszek mógł zadowolić swoje marzenie. Papież przeszedł obok niego tuż tuż o dwa kroki błogosławiąc naprawo i nalewo.

Zadziwiała w tłumie ilość mundurów oficerskich. Do czasu pogodzenia się z Watykanem, wojsko włoskie nigdy nie wchodziło w mundurach do kościoła św. Piotra.

Wśród specjalnych trybun przed kościołem można było zobaczyć rodową arystokrację włoską. Zadziwiała piękność kobiet, które były ubrane w starożytne rodowe koronki. Blade ich twarze, smukłe sylwetki i szlachetność ruchów jasnomówiły że się ma tu do czynienia z kulturą która przetrwała wieki.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy, ile mogło być w tym dniu ludzi w kościele św. Piotra, papieski kamerdyner odpowiedział z całą pewnością: 60.000, a drugie tyle przed kościołem. Było jednak dużo więcej, gdyż nigdy jeszcze żadna uroczystość nie odbyła się w tak podniosłym nastrój, jak kanonizacja Don Bosco w pamiętnym dniu pierwszej niedzieli czerwca 1929 roku.

L. L.

Bandera Polska na wodach Bałtyku

Po rozpoczęciu sezonu wycieczek morskich „Żegluga Polskiej“ w Gdyni

(Od własnego korespondenta.)

Gdynia, 13. 6. 1929.

Oslawiony mur chiński jakim początkowo Polska była oddz. od Europy, już się zwałił część. a obywatele polscy odzyskali nareszcie trochę swobody w komunikacji z cywilizowanym światem.

W tej dziedzinie zanotować trzeba przede wszystkim obniżenie opłaty za paszporty zagraniczne, zniesienie niektórych kępujących formalności paszportowych, pozwolenie obywatelom zabierać z sobą w podróż pieniądze w potrzebnej ilości, obecnie istnieje jeszcze nadzieja że opłata za paszporty zagraniczne w najbliższej przyszłości obniżona może zostać do minimum.

Bramę na szeroki świat otworzyła w dużym stopniu przedwzrostkiem „Żegluga Polska“ P. P. w Gdyni, udostępniając szerokim warstwom zwiedzenie krajów północnych i Skandynawji.

Podobnie jak w ubiegłym roku tak samo i obecnie „Żegluga Polska“ rozpoczęła na własnym okręcie „Gdynia“ wycieczki morskie do krajów skandynawskich, a więc do Danji, Estonji, Finlandji, Lotwy, Norwegji i Szwecji. Co najważniejsz szewycieczki te mają zupełnie dostępne warunki.

Koszta podróży obliczono bowiem najskromniej, uczestnikom wycieczki odjęto starania o wizy poszczególnych państw a nawet zniesiono zupełnie na te wycieczki przymus posiadania paszportu zagranicznego (albowiem dowód osobisty wystarczy), w końcu ułatwiono zwiedzanie poszczególnych miast krajów północnych a w drodze powrotnej wstano się o pokaźną niżkę na kolejach polskich.

W tym sezonie odbędzie się 19 wycieczek morskich do krajów bałtyckich, trwających od 2 do 18 dni. Luksusowy statek „Gdynia“ wioząc licznych pasażerów odwiedził będzie Szwecję (z połączeniem lądowym do Norwegji), malowniczą wyspę Gotland, prześliczne Wisły miasto ruin i kwiatów, najstarszą wyspę na Bałtyku Bornholm Kopenhagę, stolicę Danji i Stockholm. Do Szwecji i Danji okręt w ciągu b. sezonu zajeżdżał będzie kilka razy, ułatwiając także szwedzkim i duńskim turystom przyjazd do Polski i zwiedzenie Pow-szechnej Wystawy Krajowej.

Obecnie okręt „Gdynia“ jest w podróży okrężnej po Bałtyku, mającej na celu zwiedzenie kolejno Rygi (Lotwa), Tallina (Estonja) Helsingforsu (Finlandja), urocznych miejscowości bałtyckich Hango, Abo, Mariehamu, następnie Stockholm i

Kopenhagi. Wycieczka ta, jedna z najpiękniejszych w b. roku rozpoczęła się dnia 5 czerwca br. a kończy się 23 czerwca, poczem statek „Gdynia“ gotowy będzie do dalszych wycieczek.

Drugi okręt pasażerski „Żegluga Polskiej“ pod nazwą „Gdańsk“ urządzi wycieczki morskie krajowe, kursując codziennie po linii Gdynia—Sopoty — Hel i przewoząc tysięczne rzesze pasażerów z jednej do drugiej naszych urocznych miejscowości nadmorskich. Rozkład jazdy jest tak ułożony, że po przyjeździe rannym kurjerem do Gdyni można oglądnąć miasto i port, pojechać następnie statkiem na półwysep Hel i wrócić tego samego dnia jeszcze z powrotem.

Obecny sezon wycieczek morskich przedstawia się więc bardzo dobrze. Dyrekcja „Żegluga Polskiej“ poczyniła bowiem daleko idące starania aby polski ruch pasażerski na morzu postawił na prawdziwie europejskim poziomie. Zaszły też między innymi zmiany osobowe.

W miejsce kapitana Ryckiego dowódcą „Gdyni“ został kapitan Pacewicz, doświadczony żeglarz i człowiek o wielkich zaletach towarzyskich. Kierownikiem gospodarczym obu naszych okrętów wycieczkowych został p. St. Kowalczyk z Grudziądza, który wraz z p. kapitanem Pacewiczem odbył niedawno podróż informacyjną zagranicę, ażeby wszelkie ostatnie zdobycze w dziedzinie komfortu okrętowego zastosować na polskich statkach.

Po zastosowaniu całego szeregu nowoczesnych urządzeń nawigacyjnych, nasze okręty pasażerskie płynące pod białą - amarantową flagą do obcych portów Bałtyku, — dorównują niemal w zupełności podobnym okrętom zagranicznym.

Dość jeszcze trzeba iż w najbliższym czasie „Żegluga Polska“ ma zamiar zakupić względnie wybudować trzeci, większy od innych okręt pasażerski, któryby mógł kursować nietylko po Bałtyku, ale i po innych dalekich morzach reprezentować sławę polskiego imienia.

Niewątpliwie w tym roku znajdują się jeszcze większe niż po inne lata rzesze obywateli, rozumiejących, że obowiązkiem każdego Polaka winno być poznanie tego morza, które jest fundamentem naszej niepodległości i wszystkich tych krajów bałtyckich, z którymi nas to morze łączy.

L. Lydko.

Urzeczywistnia się ideał sprawiedliwości społecznej

we wszystkich krajach. — Nadto entuzjastyczne przemówienie Alberta Thomasa

Genewa, 15. 6. 1929.

Na wczorajszym zebraniu plenarnym obradującej tu Międzynarodowej Konferencji Pracy wygłosił Albert Thomas, dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy wielkie przemówienie wobec przedstawicieli 50 narodów.

Dyrektor Thomas odpowiedział na różne zażalenia i uwagi, wystosowane przez licznych de-

legatów w toku dyskusji nad działalnością Międzynarodowego Biura Pracy.

Podkreślił on doniosłość odbywającej się konferencji. Krok za krokiem a urzeczywistni ona ideał powszechnej sprawiedliwości społecznej. Już pierwsze jej wyniki dały rezultat doniosły — oto stworzono podwaliny pod międzynarodowe prawo dawstwo społeczne.

Uгода między rządem meksykańskim i Kościołem katolickim

W przyszłym tygodniu nastąpi podpisanie umowy

Meksyk, 15. 6. 1929.

Rokowania między Prezydentem Meksyku Portezem Gilem a przedstawicielem Stolicy Apostolskiej doprowadziły do zasadniczego porozumienia.

W ciągu przyszłego tygodnia podpisana zostanie umowa. Zawarta umowa przewiduje: Wyco-

fanie osławionych ustaw religijnych poza nawias ustaw państwowych, otwarcie kościołów i wreszcie zawarcie Konkordatu.

Z chwilą podpisania umowy odprawią się we wszystkich kościołach meksykańskich uroczyste nabożeństwa dziękczynne.

„Zółty Ptak” przeleciał przez Atlantyk

Szczegóły podróży. — Lotti wysłał telegram do swego ojca. — Ślepy pasażer na pokładzie statku. — Szczęśliwe wylądowanie w Hiszpanji

Paryż, 14. 6. 1929.

Parowiec „Niagara” rozstał depeszę iskrową ze zobaczył samolot „Zółty Ptak” w odległości 300 — 400 mil przed Azorami.

Paryż, 14. 6. 1929.

Około 2-giej w nocy załoga „Zółtego Ptaka” rozstała depeszę radjową, że znajduje się na północ od Azorów.

Paryż, 14. 6. 1929.

Lotti wysłał o godz. 13.15 depeszę do swego ojca w Paryżu, że „Zółty Ptak” znajduje się o tym czasie na 29 stopniu długości wschodniej i 42 stopni szerokości północnej tzn. poza Azorami.

Paryż, 14. 6. 1929.

Lotnicy rozstali z „Zółtego Ptaka” depeszę radjową, że zmieniają kurs z powodu warunków atmosferycznych i spróbują osiągnąć wybrzeże portugalskie.

Równocześnie paryska stacja meteorologiczna komunikuje, iż pierwsza połowa drogi odbyta

została przy dobrej pogodzie, na drugim etapie jednak panują gwałtowne wiatry i gęste mgły.

Paryż, 14. 6. 1929.

„Zółty Ptak” donosi, że zużył on więcej benzyny, niżeli to przewidziano. Przyczyną tego ubytku jest ślepy pasażer, który w Old Orchard niespostrzeżenie zakradł się na pokład aeroplanu i tak jako nadetatowy odbywa lot do Europy.

Le Bourget, 14. 6. 1929.

Na lotnisku Le Bourget poczyniono wszelkie przygotowania na przyjęcie „Zółtego Ptaka” i jego załogi. Przybycie lotników spodziewane jest w ciągu nocy z piątku na sobotę.

Paryż, 15. 6. 1929.

Wczoraj wieczorem o godz. 8-mej „Zółty Ptak” wylądował na wybrzeżu Hiszpanji. Udało się za tem 3 bohaterskim pilotom jako drugim po Lindbergu przelecić Atlantyk na aeroplanie. W całej Francji panuje niebывały entuzjazm.

Różne wiadomości z P. W. K.

Frekwencja stale się zwiększa. — Otwarcie pawilonu L. O. P. P. — Zjazd dyrektorów fabryk tytoniowych. — Wystawa ogrodnicza

Poznań, 15. 6. 1929.

Sprzyjająca od kilku dni pogoda przyczyniła się do wzmożenia frekwencji na terenach Powszechnych Wystawy Krajowej. Przeciętna liczba dzień na sprzedawanych biletów wstępu wynosi 30 tysięcy. Ub. niedzieli zwiedziło wystawę 45 tys. osób w poniedziałek 31 tys. 500 osób, we wtorek 30 tys. 300 osób.

Poznań, 15. 6. 1929.

Wczoraj w piątek nastąpiło otwarcie pawilonu Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Na otwar-

cie przybyły władze wojskowe z gen. Dzierżanowskim na czele.

Poznań, 15. 6. 1929.

W najbliższych dniach odbędzie się w Poznaniu zjazd dyrektorów fabryk i monopoli tytoniowych rozmaitych państw. Zapowiedziany jest przyjazd reprezentantów fabryk tytoniowych z Jugostawji, Turcji, Anglii, Francji itd.

Poznań, 15. 6. 1929.

W czasie od 13 — 15 lipca odbędzie się tu wystawa ogrodnicza.

Ostatnie strzały rewolucyjne w Meksyku

Egzekucja bandyckiego generała powstańców

Madryt, 15. 6. 1929.

Wczoraj na mocy wyroku sądowego stracony został wraz z 19 swoimi zwolennikami wódz grupy powstańców meksykańskich Romaro.

Przed kilku dniami napadł on ze swoim oddziałem na pociąg pasażerski i go obrabował. Wogóle od czasu likwidacji powstania Romaro

zajmował się bandytyzmem.

Za opryskami puściła się w pościg kawaleria narodowa. We wyniku starciu 40członków bandy padło trupem, a Romaro z resztą dostał się do niewoli.

Nareszcie dosięgła go ręka sprawiedliwości.

Napad komunistów na konsulat Polski

Burzliwe demonstracje antypolskie w Tyflisie

Moskwa, 15. 6. 1929.

Jak wiadomo przedstawiciele rządu polskiego wzięli udział w akademji, urządzonej w Warszawie z okazji 10-lecia niepodległości Gruzji. Z tego powodu poseł sowiecki Bogolubow zgłosił demarche a prasa bolszewicka rozpoczęła gwałtowną kampanję przeciw Polsce.

Kampanja ta przybrała tak gwałtowne rozmiary, że wśród komunistów w Tyflisie na Kaukazu ujawniło się ogromne wzburzenie umysłów.

Przywódcy partji urządzili kilka wieców antypolskich, gdzie uchwalono rezolucje, domagające się usunięcia konsulatu polskiego z Tyflisu.

Dnia 12 bm. urządzono specjalną demonstra-

cję. Kilkaset osób ruszyło przed gmach konsulatu polskiego i tam wśród wrzasków i piekielnych hałasów obsypano budynek gradem kamieni.

Skutkiem czego wiele szyb zostało wybitych i uległo częściowemu zniszczeniu urządzenie wewnętrzne. Władze sowieckie w mieście nie uczyniły, aby zajęcie zlikwidować.

W ub. czwerek poseł polski w Moskwie Patek złożył w sowieckim komisariacie dla spraw zagranicznych kategoryczny protest przeciwko wypadkom tyfliskim, domagając się ukarania winnych i odszkodowania. Zastępca komisarza Karachan wyraził imieniem rządu moskiewskiego gorące ubolewanie i przyrzekł pełną satysfakcję.

Wielka powódź na Kaukazie

50 tys. hektarów ziemi pod wodą. — Jedno miasto i 20 wsi zupełnie zniszczone. — Liczba ofiar w ludziach znaczna

Ryga, 15. 6. 1929.

Na Kaukazie, jak donoszą z Moskwy, wzburzone wody podczas wylewu rzek, wskutek wadliwego urządzenia i braku fachowego dozoru przerwały tamę, chroniącą najurodzajniejsze pola Gruzji.

Woda z wezbranej rzeki Kursy zalała więcej niż 50 tysięcy hektarów zasiewów, a w tej liczbie 16,000 hektarów plantacji bawełny. Przybór wody z każdym dniem gwałtownie się zwiększa.

Miasto Buniatły jest całkowicie zniszczone, po stronie Azerbejdżanu 20 wsi jest zalanych. W razie dalszego przyboru Karsy zalane być mogą jeszcze większe obszary.

Wskutek bezładu, jaki panuje w administracji sowieckiej, akcja ratunkowa rozwija się bardzo powoli. Liczba ofiar w ludziach nie jest ustalona, ale przypuszczalnie jest bardzo znaczna.

Potomstwo sędziwego szejka 4 wdowy, 100 dzieci i wnuków

Bagdar, 15. 6. 1929.

Dziennik „A Mosul” donosi o śmierci jednego z szejków, który w wieku lat 120, pozostawiając cztery wdowy i przeszło 100 dzieci i wnuków. Zmarły szejk niemal do ostatnich lat swego życia zachował pełnię władz umysłowych.

Narady polsko-jugosłowiańskie nad traktatem handlowym posuwają się naprzód

Białogród, 15. 6. 1929.

Rokowania nad traktatem handlowym polsko-jugosłowiańskim trwają nadal. Wczoraj polski wiceminister Przemysłu i handlu Doleżał opuścił Białogród i udał się do Warszawy w związku ze zbliżającą się sesją Komitetu ekonomicznego Ligi Narodów w Warszawie. Przed swym wyjazdem wicem. Doleżał omówił jeszcze szereg spraw z delegacją jugosłowiańską.

Misja francuska objeżdża Polskę. Pobyt miłych gości w Katowicach

Katowice, 17. 6. 1929.

Wczoraj wieczorem przybył do Katowic ambasador Noulens wraz z członkami francuskiej misji gospodarczej po swoim kilkudniowym pobycie w Poznaniu.

Koło Towarzystwa wydało na cześć gości obiad, w którym ze strony polskiej m. i. wzięli udział ks. Biskup Lisiecki, ks. Biskup Kubina i wojewoda dr. Grażyński.

Ambasador Noulens wygłosił przemówienie, sławiąc rozwój G. Śląska pod rządami polskimi. Odpowiedział mu w serdecznych słowach wojewoda dr. Grażyński.

Misja francuska zwiedzi szczegółowo ważniejsze śląskie zakłady przemysłowe.

KRONIKA RADJOWA.

Nowy ambasador amerykański w Londynie.

Nowomianowany ambasador amerykański w Londynie gen. Dawes przybył wczoraj statkiem „Olympic” do Southampton w Anglii.

6000 studentów bez dachu nad głową.

Brak mieszkań daje się dotkliwie we znaki młodzieży akademickiej, studjującej w Moskwie a pochodzącej z prowincji. Według statystyki ilość bezdomnych studentów wynosi około 6000 osób.

Dzień dobrej prasy.

Jutro odbywa się w Warszawie „Dzień dobrej prasy” urządzony przez „Apostolstwo Dobrej Prasy” i to z inicjatywy ks. Kard. Kakowskiego. Ta impreza propagandowa ma zapoznać społeczeństwo polskie z prasą katolicką.

Trzymają go tylko z łaski.

Rząd turecki przedłużył Trockiemu prawo pobytu w Turcji do dnia 1 stycznia 1930 roku.

Niezwykła fala upałów we Włoszech.

Nad Włochami przechodzi obecnie fala tropikalnych upałów. Termometr w cieniu wykazuje 36 stopni powyżej zera.

Ukamieniowanie dwóch bezbożników.

We wsi Rybanowo pod Mińskiem ludność ukamieniowała dwóch komunistycznych agitatorów bezbożników za próbę podpalenia miejscowej cerkwi.

Nowy inspektor armji na Pomorzu.

Dotychczasowy inspektor armji we Lwowie gen. Norwid - Neugebauer zostaje przeniesiony na takie stanowisko do Torunia.

Eksplozja we warsztatach okrętowych.

W jednej ze stocznii nowojorskich nastąpiła wczoraj eksplozja 3 osoby zabite, 7 rannych.

Pogłoski o zaręczynach księcia Walji.

Angielski następca tronu książę Walji zaręczy się podobno w najbliższym czasie ze szwedzką księżniczką Ingrid.

Będzie to najpotężniejsza armja w świecie.

Rząd nankijski postanowił z dniem 1. 1. 1932 zaprowadzić w całych Chinach powszechną służbę wojskową. Wiadomo, że Chiny liczą 400 milionów mieszkańców.

Śmiertelne żniwo pioruna.

Niedaleko Białogrodu w Jugostawji piorun uderzył w drzewo, pod którym znajdowała się grupa wieśniaków. 6 zostało zabitych, 5 odniosło ciężkie rany.

Zwycięstwo rosyjskiego szachisty.

W międzynarodowym turnieju szachowym, odbywającym się w Bradley Boeach w Ameryce, pierwsze miejsce zdobył mistrz świata Aljechin.

Choroba patriarchy jugosłowiańskiego.

Głowa kościoła prawosławnego w Jugostawji patriarcha Dymitr obłożnie zachorował.

Rozprawa przeciw min. Czechowiczowi 26 bm.

Sędziwo w sprawie min. Czechowicza zostało zamknięte. Rozprawa odbędzie się dnia 26 bm. Na wniosek obrony Trybunał Stanu postanowił powołać marszałka Piłsudskiego w charakterze świadka.

Wszechsłowiański Zjazd Straży Pożarnych.

Odbywający się w tej chwili w Poznaniu Wszechsłowiański Zjazd Straży Pożarnych zgromadził przeszło 15.000 uczestników.

Król piekarzy amerykańskich w Warszawie.

Do Warszawy przybył właściciel piekarni amerykańskich Buensham, który posiada 10 tys. sklepów i 25 milj. dol. rocznego dochodu. Zwiedzi on również PWK.

Lloyd George domagał się ewakuacji Nadrenji.

Na zebraniu partji liberałów angielskich Lloyd George został jednogłośnie wybrany presem partji W wygłoszonym przemówieniu Lloyd George domagał się natychmiastowego wycofania wojsk sojusznicych z Nadrenji.

Rezerwista w napadzie szau zabija 4 ludzi.

W Bordeaux pewien rezerwista siedzący w kawiarni uległ nagłemu atakowi szau, przyczem za bił 3 gości, gruchocąc im czaszki kijem bilardowym. Dalej zniszczył całe urządzenie lokalu i za bił gospodarza uderzeniem butelki w głowę. Dopiero syn gospodarza wystrzałem z flobertu położył szaleńca trupem.

850 pestek czereśniowych w żołądku dziecka.

Pewna dziewczynka w Brandenburgji objadła się czereśniami do tego stopnia, że ciężko zachorowała. Przeprowadzono operację i w żołądku dziecka znaleziono 850 pestek czereśniowych. Łakomstwo dziewczynki przyplaciła śmiercią.

Starcie policji z komunistami w Berlinie.

Wczoraj doszło w Berlinie do starcia zbrojnego między policją i komunistami. 2 policjantów zostało zabitych.

Katastrofa kolejowa w Monachjum.

Dnia 14 bm. nastąpiło na dworcu w Monachjum zderzenie się dwóch pociągów. 13 osób odniosło rany.

Pobożne żądania niemieckie.

„Berl. Tgbl.” donosi z Waszyngtonu, że w senacie amerykańskim ujawniła się tendencja przeciwna temu, żeby Ameryka wzięła się w kwestje reparacyjne.

W Niemczech powstał jednolity front chłopski.

Niemiecka frakcja ludowa przyłączyła się do t. zw. frontu chłopskiego i odtąd popierać będzie w reichstagu wszystkie jego żądania.

Na szerokim świecie

Przepowiednie pogody na środek i koniec czerwca.

Teoria dynamo - elektryczna, na której oparł sweprzepowiednie pogody prof. K. Zenger z Budapesztu, sprawdziła się w ubiegłym miesiącu prawie dosłownie. Ciekawą jest więc rzeczą co prof. Zenger przepowiada na dalsze dni czerwca.

Otóż według jego teorii, do 11 czerwca trwać będzie jeszcze piękna pogoda ze zmiennym zachmurzeniem i dość silnymi wiatrami. Od 11 czerwca aż do 18-go prawie codziennie będą obfite opady deszczowe. W dniu 19 czerwca będzie silna burza z gradem. Do 21 czerwca pogoda bardzo zmienne z wiatrami silnymi i zachmurzeniem. Od 22 do 25 nastąpi znów polepszenie się stanu pogody i zajaśnieje słońce. Ale już w dniu 25 zaznaczy się przypadająca na 29 czerwca zmiana pogody. Ponieważ dzień 29 czerwca zaznaczy się bardzo silnymi burzami, więc przedsmak tej pogody da się wyczuć już na kilka dni przedtem. Za wyjątkiem więc 29 czerwca reszta dni końca czerwca będzie bardzo piękna.

Codziennie jednak będą przejściowe deszcze czasami nawet z burzami. W końcu miesiąca nastąpi znaczne obniżenie się temperatury i przerwa dość długo nawet.

Park o powierzchni 14 500 mil kw.

Między Stanami Zjednoczonymi i Kanadą toczą się układy w sprawie utworzenia olbrzymiego parku narodowego, obejmującego część stanu Minnesota i część prowincji Ontario.

Projektowany park byłby pod zarządem wspólnym Kanady i Stanów Zjedn., a obszar jego wynosiłby 14.500 ang. mil kwadr.

Na obszarze tym znajduje się bodaj najpiękniejszy i największy las sosnowy, jezioro Rainy Lake, kilka wodospadów i rzek.

Pastor rażony piorunem w czasie nabożeństwa.

Niezwykły wypadek zdarzył się pastorowi amerykańskiemu Ralphowi Allemowi z Newburhu. W czasie nabożeństwa odprawianego przez Alle na w kościół uderzył piorun gasząc wszystkie światła za wyjątkiem jednego, znajdującego się nad głową pastora. Allen, ogłuszony piorunem, doznał zaledwie lekkiego poparzenia tracąc na chwilę przytomność. Zadnych innych szkód piorun nie wyrządził.

Pretensjonalni Amerykanie.

Przed niedawnym czasem gazety amerykańskie rozpięły pomiędzy swoimi czytelnikami ankietę w sprawie, czy Amerykanie są bardziej pretensjonalni od Amerykanek.

Związek fryzjerów i sprzedawców perfum na desłali ciekawe dane dotyczące tej sprawy.

Według tej statystyki w Ameryce jest około 500.000 mężczyzn którzy stale używają wszelkich środków upiększających. Mężczyźni ci wpłacili firmom kosmetycznym w roku ubiegłym 750 milionów dolarów za środki nabywane, celem upiększenia. Fryzjerzy podali w swej statystyce, że większość ich klientów męskich onduluje włosy na wzór kobiet, a liczba starszych panów którzy za pomocą masażu usiłują pozbyć się zmarszczek i wszelkich innych śladów starzenia się, rośnie z każdym rokiem niepomniernie.

Już tylko cyfry powyższe same dowodzą że mężczyzna nie ustępuje kobiecie, jeżeli chodzi o wygląd zewnętrzny.

Nie dbają o siebie tylko ci, których na to nie stać. Statystyka jaka została podana przez prasę amerykańską nie uwzględnia jeszcze dentyistów. A ci dopiero mogliby powiedzieć jakie sumy wydaje się w Stanach Zjednoczonych na sztuczne zęby i plomby złote.

Smukła sylwetka kobieca przyczyną suchot.

Narodowy Związek Tuberkuliczny w New Jorku zrobił sensacyjne odkrycie które może i po winno przedostać się do wiadomości i polskiej opinii społecznej. Związek stwierdził, że liczba za chorowań na tuberkulozę wśród dziewcząt od lat 14 do 19 jest dwa razy większa od liczby takich zachorowań wśród chłopców odpowiedniego wieku. Dokładne studia przyczyny tego faktu doprowadziły do odkrycia, że rozwojowi tuberkulozy wśród dziewcząt sprzyja dobrowolne głodzenie się dziewcząt, celem schudnięcia a to dla osiągnięcia smukłych linii ciała.

Natychmiast po tych rewelacyjnych ogłoszeniach Związku, zebrała się rada lekarzy w Atlantic City i poczęła omawiać szczegółowo rozwój i postępy chorób tuberkulicznych wśród najmłodszego pokolenia amerykańskiego. W kwestii palenia papierosów zdania lekarzy były kłańcowo podzielone. Prawie połowa lekarzy wypowiedziała się, że palenie zupełnie nie zagraża zdrowiu, aczkolwiek nie wpływa również na nie. Prawie wszyscy zgodzili się że robienie dnia z nocy i odwrotnie wpływa bardzo źle na zdrowiu młodzieży. Wszyscy lekarze jednogłośnie zgodzili się że nie dostateczne odżywianie młodzieży szerzy najstraszniejsze kłęski w postaci chorób rozmaitych, z których najczęściej prym osiąga tuberkuloza. Zjazd wyniósł uchwałę zwrócenia się do rządu amerykańskiego, aby wprowadził we wszystkich szkołach i uniwersytetach przymus odżywiania się młodzieży, zwłaszcza wśród kobiet.

Potęga muzyki.

Dowód niezwykłej przytomności umysłu dała służba zakładu dla obłąkanych w parku Greystone w New Jersey, podczas pożaru tego zakładu. Gdy pożar ogarnął całe skrzydło budynku który począł się palić jak papier, gdyż był drewniany, a upały wysuszyły ściany, przytomna służba zebrała wszystkich obłąkanych wlicznie 1400 w odległym skrzydle budynku i poczęła przygrywać do tańca. Chorzy rozpoczęli wesołe pływy i gdy tak się zabawiali, straż pożarna zdążyła umiejscowić groźny pożar.

Dzięki przytomności lekarza dyżurnego, uniknięto paniki, która mogła się okazać straszną w swych skutkach.

Wynalazek w dziedzinie gospodarstwa kuchennego.

Dr. Gustaw Dalen, laureat nagrody im. Nobla szwedzki „ślepy Edison” jak go nazywają rodacy zrobił nowy wynalazek który będzie błogosławiony przez wszystkie gospodynie. Jestto nowe ognisko kt'óre przez akumulację ciepła reguluje żar pieca i daje zarazem najwyższą oszczędność w paliwie. Nowowynalezione ognisko pali się dzień i noc wymaga na opał koksu i spotrzebowuje o 25 do 50 procent mniej opaliwa, jak zwykle ognisko tejsamej wielkości.

Niepodjęte skarby na biegunie południowym

Węgiel, miedź i złoto kryją się pod warstwami lodowców

W jednej z poważniejszych gazet angielskich opisuje swoje wrażenia z podróży naukowej po Afryce lady Dorothy Mills.

Droga odbyta przez p. Mills wiodła przez Saharę, Afrykę Zachodnią i Azję Mniejszą. Wśród epizodów naprawdę poważniejszych zdarzyły się podróżnicze przejścia, nie pozbawione swoistego humoru. Przedzierając się przez Saharę lady Mills zatrzymała się u męzkiego plemienia Tuaregów, którzy do dziś dnia żyją z rabunku i handlu niewolnikami. Wojownicy Tuaregowie przyjęli podróżniczkę tak po rycersku że mogliby z nich brać przykład mężczyźni z Europy. Ale kobiety tego plemienia przewyższyły w grzeczności swych mężów. Rozpieszczały one wprost podróżniczkę, dogadzając jej na każdym kroku. Żona szeika zauważywszy że pani Mills podobał się jej syn, dzielny jeździec, bez żenady zaproponowała jej aby, wyszła za niego za mąż. Pani Mills tłumaczyła się że już ma męża, który pozostał w Anglii. Na to żona szeika odparła z zimną krwią. To nie nie szkodzi, syn mój rozprawi się z nim, niech tylko tu przyjedzie. Syn mój jest dzielny i wielu już zabił wojowników.

W Południowej Tunezji pani Mills otrzymała znów propozycję małżeńską od wodza, który ma trzy żony — dwie czarne i jedną brązową. Wódz przysłał oświadczyń przez tłumacza, który wyjaśniał Angielce że Allah pozwala mahometanom mieć cztery żony. Jego pan obiecuje że biała kobieta będzie na pierwszym miejscu w domu o ile podda się operacji podkarmienia, gdyż jest za chuda. W tym celu wódz ów poleca aby biała kobieta piła nawar z korzenia który posyła jej przez tłumacza P. Mills otrzymała ową roślinę i zachowała na pamiątkę. Niestety i ta prozopozycja

Ognisko to potrzebuje w ciągu 24 godzin 3 do 3 i pół klg. rozdrobnionego koksu, pozatem nie potrzebuje zupełnie zachodów. Ciepło zachowuje przez 24 godziny, tak że w każdej chwili można mieć potrzebną wodę ciepłą, względnie kipiącą, na każde żądanie. Zwyczajne poruszenie dźwiga podwyższa, lub obniża temperaturę do pożądaney wysokości. Przy pieczeniu ciasta i mięsa zastosowuje się w nowym wynalazku termometr, który jaknajdokładniej wykaże czy mamy potrzebną do pieczenia temperaturę. Ognisko zbiera na zapas ciepło, które oddaje natychmiast na życzenie.

Amerykańska statystyka.

Pewien pracowity statystyk amerykański obliczył że w New Jorku każdej godzinie zawiera się 17 małżeństw, przyjmując za normę dzień roboczy 8 godzinny. Tenże pracowity badacz dowodzi że w przeciągu 24 godzin telefony w New Jorku łączą 16.410.000 rozmawiających tak że na sekundę wypada około 119 rozmów.

Odkrycie nowych katakumb w Rzymie.

Wielkie poruszenie w sferach naukowych Rzymu wywołało odkrycie katakumb chrześcijańskich niedaleko od cmentarza Campo Verano. Katakumby te leżą na głębokości trzech metrów pod ziemią. Posiadają one piękne sklepienia ostrołukowe i są bardzo trwale zbudowane.

Uczeni włoscy dowodzą, że pochodzą one z trzeciego wieku po Chrystusie.

została odrzucona i wódz tunezyjski nie pomnożył swej barwnej kolekcji o kolor biały.

W dalszej swej podróży lady Mills natknęła się na wodza plemienia starszego człowieka, który miał 18 letnią nawet dość piękną jak na stosunki afrykańskie, żonę.

Lady Mills podobała się ogromnie wodzowi i postanowił oświadczyć się jej również. Wydał na jej część wielką ucztę, na którą zaproszonowielu wojowników plemienia.

Młoda żona wodza przyznała się podróżniczce w tajemnicy, że jest zakochana w młodym arabie który przybył w tym dniu z karawaną do wsi. Prosi więc bardzo białą kobietę aby zechciała zabawić wodza tak długo jak może. Lady Mills spełniła obietnicę. Uczęta przeciągnęła się do rana. Gdy 18 letnia piękność wróciła nad ranem do chaty, zaproponowała niespodziewanie Lady Mills, aby wyszła za mąż za jej męża a ona odjedzie z arabem.

Okazuje się, że i w Afryce potrafią kobiety robić... szaleństwa. Stary wódz, któremu podróżniczka podobała się nienazarty, również wystąpił z oświadczeniami. Lady Mills zapytała go, co zrobi z dawną żoną, bo europejki nie lubią się dzielić mężem.

Wódz odrzekł z pewnym wahaniem że gotów jest rozwieść się ze swoją pierwszą żoną. Wtedy lady Mills, żartując nadal, zapytała A co będzie, gdy ja się zestarzeję, czy pan także i mnie porzuci? — Naturalnie, — brzmiała odpowiedź prawdomównego wodza.

W swych dalszych podróżach lady Mills stwierdziła, że w Afryce jest naogół bardzo mało kobiet. Ten brak wpływa na to, że różne plemiona walczą ze sobą, uprowadzając zwyciężonym ich żony i córki.

Biała podróżniczka wśród dzikich murzynów

Ciekawe opisy jej przygód licznych

Rejony bieguny południowej które tak interesują dziś geografów wszystkich części świata, posiadają już w polityce światowej swój własny rozdział, który możnaby zatytułować „Spór o gemonję”. Jeszcze ekspedycja Shackletona zdołała stwierdzić, że na tych terenach są tak wielkie zapasy węgla kamiennego że starczyłoby go ludzkości na miliony lat.

Dość nadmienić, że pokłady węgla kamiennego w tych mroźnych okolicach leżą na przestrzeni około 800 mil geograficznych, naturalnie kwadratowych.

Inny badacz okolic polarnych, również Anglik, ale który dyskretnie skrył swoje nazwisko doniósł w tajnym raporcie do władz angielskich, że na tych samych terenach bieguny południowej jest jeszcze cenniejsza od węgla kopalnianego a mianowicie miedź, i to w takich imponujących ilościach, że rząd angielski dostał wprost febrę na myśl że mógłby zawładnąć temi terenami.

Gdzie jest miedź, tam jest i złoto — pomyśleli Angliki. I rzeczywiście trzeci podróżnik angielski wykrył ślady złota na biegunie południowym.

Te wszystkie odkrycia przekonały dokładnie Anglię że biegun południowy należy się jej z prawa i że powinna zrobić wszelkie wysiłki, by flaga brytyjska rozwinięta została w krainie wiecznych lodów, ku chwale kultury, a pożytkowi obywateli Wielkiej Brytanji.

Ponieważ zaś biegun południowy zdaniem Anglików, nadaje się jak żaden inny ląd na świecie, na punkt odpoczynkowy dla aeroplanów, dążących z Australji do Ameryki Południowej przeto Anglja nie waha się dłużej.

Większa część terenów polarnych podzielona jest już, co prawda politycznie, ale cóż to obchodzi Anglię.

Gras tych terenów uważa ona za swoją wyłączną własność. Można tego się domyślić z przebiegu zatargu, jaki powstał pomiędzy Anglią a Norwegją.

Norwegja zajęła w ostatnich czasach niezamieszkałą do roku 1927 wyspę Bouvet, leżącą najbardziej na południe od oceanu Atlantyckiego. Norwegowie urządzili sobie na niej punkt przeladunkowy dla swych rybaków polujących na wielo ryby.

Druga wojna, jaką Anglja toczy, jest wojna ze Stanami Zjednoczonymi. Od czasu ostatniego lotu kpt. Byrda, Stany Zjednoczone uważają biegun południowy za swą wyłączną własność.

Do tych dwóch kłócących się ze sobą mocarstw dołączają się jeszcze drobne płotki, jak Argentyna i Norwegja. Ta ostatnia ma wiele do powiedzenia, gdyż jej syn Amundsen najpierwszy zwie dził, opisał i zajął te okolice podbiegunowe.

Argentyna zaś nie może zapomnieć Anglikom że wypędziła ją z wysp Falklandzkich w roku 1835 i również żąda rewizji granic polarnych.

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Tradycyjne rzucanie wianków.

Więcbork. Tegoroczne tradycyjne rzucanie wianków na tutejszym jeziorze odbędzie się dzięki zabiegom utworzonego komitetu w niedzielę dnia 23 czerwca począwszy od godziny 8.30 wiecz. Piękny ten zwyczaj należałoby z strony Szan. Obywatelstwa poprzeć.

Księżyc ich zdradził.

Starogard. Niewiadomo o co im właściwie chodziło czy o kokoszki czy o jajka, czy też o przygodę nocną. Faktem jednak jest że wleźli na obce podwórze w najlepszym czasie doby wtedy mianowicie kiedy wszystkich ludzi ukołysał Morfeusz. Jedno im się niespodobało. Niezyczliwi sobie bowiem, aby zdradliwy księżyc na nich patrzył z swoją cyniczną półgąbką łobuzersko uśmiechniętą. Wszyscy wokół spali, tylko on jeden jeden raczył czuwać. Co mieli zrobić — czekać, aby ten stróż skrył się za chmury, którego gdzieś na horyzoncie nieruchomo spały? To trwałoby może do rana. A więc do roboty. Najpierw trzeba kurnik otworzyć wytrychem. Żmudna to była robota. Tak ich zajęła że niespostrzegli zbliżające go się gospodarza, który w świetle księżycy ujrzał ich przez okno swojej sypialni.

Gospodarz widząc dwóch 12 letnich łobuzów złapał ich za kark i chajda na policję choć była 2-ga godzina w nocy.

Glupie figle chłopaków.

Czarnylas, pow. starogardzki. W nocy na 3 czerwca trzech wyrostków synów porządnych rodziców zakradło się na wiatrak p. Wyczyńskiego i usiłovali go wywrócić a nie mogąc tego dokonać, zemścili się na znalezionych przyrządach młynarskich, porzucając je w życie. Owym zbereznikom przydałoby się pewnie trochę twardziej skóry na ich skórę, bo widocznie ich świerzbi a postarać się o to powinni ojcowie.

Włamywacze grudziądzcy pod kluczem.

Tczew. W pociągu Poznań — Gdańsk urzędnik policji śledczej aresztował 2 podejrzanymi osobnikami. Podczas rewizji znaleziono u nich 3 nowe ubrania i różne inne rzeczy. Są to: niejaki Jan Witkowski i Wł. Wałowski z Grudziądza, którzy niedawno dokonali włamania do składu konfekcyjnego p. Kalińskiego w Grudziądzu. Odstawiono ich do więzienia sądowego w Tczewie.

Pierwsze rekolekcje dla młodzieży pozaszkolnej.

Świecie nad Wisłą. Z inicjatywy zarządu okręgowego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na powiat Świecie odbyły się w zakładzie misyjnym Ojców Słowa Bożego w Górnej Grupie rekolekcje zamknięte w czasie Zielonych Świąt od 18 do 21 maja 1929 roku. Rekolekcje tego rodzaju są u nas jeszcze nowością, dlatego też niejeden ich znaczenia jeszcze nie znając, wyśmiewa się z podobnych poczynań i odmawia lub odradza wzięcia udziału. Tem bardziej trzeba się cieszyć na pierwszy kurs rekolekcyjny zgłosiło się 23 młodzieńców z wyjątkiem jednego, wszyscy z powiatu świeckiego. Uczestnikom rekolekcje bardzo się podobały, to też są wdzięczni O. Misjonarzowi za poniesione trudy. Zrozumieli młodzieńcy że warto jechać do Grupy na kilka dni, by pod światłem kierownictwem Ojca Misjonarza pracować nad zbawieniem duszy. Rekolekcje to szkoła charakteru to sposób ność do hartowania woli i kształcenia duszy. Zagranica wysoko ceni wartość rekolekcyj zamkniętych jak np. Holandia. U nas dopiero początek zrobiono. Odtąd idealna młodzież polska rokrocznie będzie miała sposobność do odbywania rekolekcyj zamkniętych. — Od 27 do 30 czerwca br. odbędzie się drugi kurs rekolekcyjny, który zorganizuje już nie Okręg na powiat świecki, lecz Związek Młodzieży Polskiej na Pomorzu. Opłata za nocleg i utrzymanie w czasie rekolekcyj wynosi 10 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje Zakład Misyjny w Górnej Grupie.

Znaleziono kościotrupy dwojga dzieci.

Kościerzyna. Robotnicy zatrudnieni przy kopaniu żwiru na polach między Barkocinem a Dębogórami straszne zrobili onegdaj odkrycie. Mianowicie w ziemi znaleźli kości ludzkie pochodzące od 2 dzieci. Policja prowadzi śledztwo.

Małoletni szofer wjechał w szybę.

Kościerzyna. Dowiadujemy się o niezwykłym wypadku. prowadzenia taksówki przez nieletniego chłopczyka, który na szczęście nie pociągnął za sobą groźniejszych skutków. Oto synek p. L. zasiadł przy kierownicy taksówki mając za pasażerkę swą siostrę i tak udalnie naśladował czynności tatusia, że taksówka ruszyła a choć jazda trwała niedługo i skończyła się w oknie wystawowym mistrza stolarskiego p. Łukowicza niemniej będzie tatuś musiał zapłacić za szybę i co tam jeszcze było więcej. Za kosztowna zabawka.

Ogień w powiecie kościerskim.

Skrzydłówek, pow. kościerski. Onegdaj wybuchł olbrzymi pożar w Skrzydłówku. Biednemu osadnikowi Pałaszowi spaliła się doszczętnie stodoła wraz z chlewem, w którym spłonęło 8 tużnych świni. Straty są bardzo znaczne.

Nowy nadleśniczy.

Wawrzynowo, pow. kościerski. Nadleśniczy lasów państwowych p. Ludwik Przyborowski został przeniesiony na własną prośbę na równorzędne stanowisko w powiecie łławskim. Stanowisko nadleśniczego państwowego w Wawrzynowie obejmują p. Krzesiwo z okolicy Skórcza około 12 bieżącego miesiąca.

Nocne występy włamywaczy.

Kartuzy. Do składu p. Lipińskiego wtargnęli w nocy nieznanymi włamywacze i skradli z kasy około 1500 złotych Złoczyńcy dostali się do wnętrza przez drzwi od podwórza, przy których uszkodzili zamek. Policja prowadzi energiczne śledztwo. Prawdopodobnie ci sami złoczyńcy usiłowali włamać się tej nocy do magazynu p. Skaji zostali jednak spłoszeni.

— W Tomaszewie koło Pogódek kilku złoczyńców włamali się do stajni Tywuszika i skradli buhaja, poczem umieścili go na wozie i zbiegli w stronę Pinczyna. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Zabity od pioruna.

Kartuzy. W miejscowości Barwik koło Przdowa w dniu 7 czerwca mimopanującego chłodu niespodziewanie zagrzmiąło trzy razy i nagle piorun uderzył w posiadziela Płotkę, przebywającego w izbie z małym dzieckiem na ręku, i zabił go na miejscu, podczas gdy dziecko zostało tylko poranione. Grom uszkodził piec i niektóre sprzęty poczem wyleciał oknem na dwór nie wzniciając pożaru. Zabity P. liczył 56 lat.

Samobójstwo po utracie żony.

Wejherowo. Na torze kolejowym przy stacji Rekowo, drużyna pociągu osobowego znalazła trupa mężczyzny. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że jest to Pranschke Ludwik, lat 49, który osierocił 6 dzieci w wieku 6 — 16 lat.

Tóżsamą trupą została stwierdzona przez syna Artura, który przybył na miejsce wypadku i rozpoznał w denacie swego ojca.

Jak oświadczył syn Pranschkego do protokołu luojciec jego nosił się z zamiarem pozbawienia się życia oddawna. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, który się ujawnił po śmierci żony, która zmarła dwa lata temu.

Brutal kaleczy dziecko.

Grudziądz. Przy ulicy Radzyńskiej koło kwiatarni Riedla bawił się wraz z innymi dziećmi 6 letni chłopczyk, synek p. Nowakowskiego, właściciela autodoróżki. W tym czasie zajęty był malowaniem parkanu czeladnik malarski firmy Marschler niejaki Weiss.

Niewiadomo czemu i dlaczego boć przecież trudno przypuszczać, by tak mały chłopczyk mógł zrobić większą psotę — dość że w pewnej chwili podcedł ów czeladnik do tego chłopca i uderzył go tak gwałtownie w głowę, że chłopczyk spadł z ławki zalany krwią. Podniósłszy się jed-

Z DALSZEJ POLSKI.

Ogród zoologiczny w Katowicach.

Katowice. W niedługim czasie miasto Katowice będzie posiadało ogród zoologiczny jako trzecie miasto w Polsce uwagigodny zwierzyńiec. Dotąd posiadają ogrody zoologiczne tylko Poznań i Warszawa. Wprawdzie już od kilku lat posiadają Katowice coś w rodzaju małego zwierzyńca ale są to tylko zaczątki — parę jeleni, sarn, wilków lisów, mały łabędzie orłów, jastrzębi i innych ptaków, żółwi itd. Dopiero w ub. roku, gdy cyrk Sarassani podarował Katowicom dwie młode lwice nad sprawą powiększenia ogrodu zoologicznego zaczęto się poważniej zastanawiać. W tych dn. Katowice otrzymają z Poznania gdzie narazie znajduje się na wystawie aligatora.

Dziecko w gorącej smole.

Warszawa. Przy zbiegu ulicy Dobrej i Bednarskiej gdzie prowadzone są roboty brukarsko-tramwajowe ustawiono na chodniku różne narzędzia oraz kubel z gorącą smolą.

Onegdaj w południe bawiący się na chodniku 9 letni Stefan Włodarkiewicz syn dozorczy domu w czasie figlów pchnął 8 letnią Helenę Olszewską córkę ślusarza Dziewczyńka wpadła do kociołka ze smolą, doznając poparzenia prawej nogi, pośladka i lewej ręki. Posterunkowy z 1-go komis. przewiózł nieszczęśliwą dziewczynkę do ambulatorjum Pogotowia, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

Zamordowała męża pierogami ze szkłem.

Stanisławów. Straszny wypadek mężobójstwa zdarzył się we wsi Zadubrowiec woj. Stanisławowskie. Helena Franczuk postanowiła zgładzić swego męża Iwana. W tym celu podała mu do spożycia pierogi z ziemniaków napełnione częściowo tuczonym szkłem.

Iwan Franczuk po spożyciu około pół miski tej strasznej potrawy, dostał gwałtownych bólów żołądkowych. Franczuka w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Śniatynie, gdzie wyzionął ducha.

Zbrodniczą żonę aresztowano.

mak, poczał uciekać. Rozwścieczony brutalnie pobił za chłopcem i kopnął go w głowę tak, że dziecko padło bezprzytomne na ziemię. Na krzyk dziecka nadbiegła matka i widząc chłopca zalanego krwią i prawie bezprzytomnego zaniósła go czempredzej do kliniki, gdzie go opatrzone.

Jak twierdzą świadkowie dziecko nie dało powodu do takiej brutalności. Podobno jedynym powodem miał być tylko fakt, iż dzieci rozmawiały z sobą po polsku.

Wstrzymujemy się narazie od komentarzy, lecz do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Pobył J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego w Grudziądzu.

Grudziądz. Po raz pierwszy w wolnej i odrodzonej Polsce, Grudziądz witał polskiego biskupa najwyższego zastępcę Wszechmocnego tu na prastarej ziemi pomorskiej aby z najgłębszą czcią i wdzięcznością okazać Najdostojniejszemu Arcypasterzowi swoje przywiązanie do wiary Ojców naszych i do Kościoła Katolickiego. Miasto przybrało się w szatę odświętną a domostwa przystrojono zielenią — z okien powiewają chorągwie o barwach kościelnych i narodowych. Na Placu 23 Stycznia zgromadziły się niezliczone tłumy wiernych i delegacje wszystkich towarzystw ze sztan darami. Wszyscy księża i przedstawiciele miasta i władz zajęli miejsca obok bramy wspaniale przystrojonej. O godzinie 17.30 ks. Biskup przybył na Plac 23 Stycznia Pan Prezydent Włodek powitał dostojnego gościa pięknym przemówieniem. Następnie ks. Biskup w pięknych słowach skreślił historję katolickiego Grudziądza. Pożatem przemówił przewodniczący Rady Miejskiej p. mec. Szychowski. Teraz ruszyła procesja przy dźwiękach orkiestry prowadzącej pod baldachimem ks. Biskupa do kościoła farnego. W kościele pięknie przystrojonym, ks. Biskup udzielił zebranyemu błogosławieństwa. Od ołtarza powitał ks. Biskupa duszem przemówieniem ks. prałat Dembek. Odbyła się potem procesja wokół kościoła za spokój zmarłych tej parafji. Po nabożeństwie odbyła się przed ks. Biskupem na Rynku wspaniała defilada wszystkich stowarzyszeń kościelnych szkół, towarzystw i straży. O godzinie 8 wieczorem odbyło się w kościele farnym bierzmowanie dla dorosłych.

Zabita przez piorun.

Turznica, pow. grudziądzki. W Turznicach pod Grudziądzem w czasie szalejącej burzy piorun zabił 6 letnią córeczkę osadnika Zimmermanna.

Rozszarpany przez stadnika.

Waterowo, pow. chełmiński. Niezabezpieczony stadnik rozszarpał pasterza Makowskiego.

Złodziej postrzelił kolejarza.

Toruń. Przy przejmowaniu pociągu towarowego na dworcu przetokowym Rudak postrzelony został w prawą rękę hamulczy Szyszka Karol lat 36, zamieszkały w Zegrzu pow. Łódź z drużyny kutnowskiej przez nieznanego osobnika który krał węgle.

Groźny pożar w Małopolsce.

Sambor. W Sadowicach w tutejszym powiecie wybuchł groźny pożar, który w krótkim czasie zniszczył 19 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Ofiar w ludziach nie było. — Przyczyną pożaru oraz wysokości szkody na razie nie ustalono.

Straszne morderstwo w Piotrkowie Kujawskim. Piotrków Kujawski. Dnia 11 czerwca miasteczko nasze zostało zaalarmowane straszną wiadomością o popełnionej zbrodni.

Około godziny 11 wieczorem niewyśledzeni dotychczas sprawy, przybyli do okna robotnika Bazelewskiego, wybili szybę poczem obsypali całe mieszkanie gradem kul rewolwerowych.

Strzały przeważnie były celne, gdyż żona wspomnianego robotnika otrzymała kilka wielkich ran na całym ciele i natychmiast zmarła. Bazelewski otrzymał również kilka ran, jednak jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Potworne morderstwo wstrząsnęło całą okolicę. Morderstwo jest prawdopodobnie zemstą. Policja wszczęła energiczne śledztwo przyczem aresztowano kilka osób.

Jest nadzieja że władze bezpieczeństwa publicznego wyteżą wszystkie siły, aby sprawców tej strasznej zbrodni uwięzić i aby im wymierzono na została zasłużona kara.

Najpierw go spili potem zamordowali.

Nowy Sącz. Przed Sądem przysięgłych w Nowym Sączu stanęli oskarżeni o skrytobójczymorderstwo Jakób i Karolina Warzechowie ich córka Anna, oraz Helena Pietruchowa, oskarżone o podstępne spojenie alkoholem Michała Pietrucha i po zostawieniu go na mrozie, wskutek czego Pietruch zmarł. Po całodziennym rozprawie sąd przysięgłych zatwierdził wyrok, mocą którego Jakóba Warzechę teścia zamordowanego i Helenę żonę jego, skazał na karę śmierci przez powieszenie, Karolinę na 5 lat ciężkiego więzienia, Annę Warzechównę na 3 lata ciężkiego więzienia. Ta ostatnia uniknęła kary śmierci tylko dlatego że w czasie popełnienia zbrodni liczyła niespełna 18 lat.

Dziki pościg za kłusownikami

Niecodzienne zajście w Tucholi

Tuchola, 13. 6. 1929.

Nadleśniczy ze Świta jadł obiad w jednym z tutaj hotelów i otrzymał jako mięso danie **pieczeń sarnią**. Na zapytanie, skierowane do gospodarza, skąd dostał sarniny, nadleśniczy otrzymał odpowiedź, że od niejakiego **Konrada J. z B., syna właściciela młyna**.

Ponieważ J. nie posiadał ani polowania ani karty myśliwskiej nadleśniczy o sprawie zrobił **deniesienie**. Jeden z policjantów został wysłany do J. celem spisania protokołu. W drodze do R. **policjant spotkał obwinionego** i zakomunikował mu o treści oskarżenia. Na to obaj udali się do **pooblikskiej gospody, aby tam spisać protokół**.

J. zeznał, że otrzymał kozła od właściciela polowania **Romanowskiego z Huty** celem sprzedania go i że odnośnie zaświadczenie natychmiast przy-

niesie, poczem się oddalił. Urzędnik nadaremno czekał, **J. już nie powrócił**.

Następnego dnia przybył J. do posterunku policyjnego w Tucholi pytać się o urzędnika, który go przesłuchiwał. Urzędnik był nieobecny. **Na ulicy Świeckiej policjant z obwinionym przypadkowo się spotkali**. Skoro J. policjanta zobaczył zaczął uciekać, czem powiększył podejrzenie. **Rozpoczęła się dzika gonitwa**. Jadący akurat samochodem por. Kamiński wziął policjanta do wozu i puścili się w pogoń za uciekinierem.

Tenże jednak **wy dostał się na otwarte pole** i byłby zbiegł, gdyby dwóch parobczaków, **niejaki Szweda i niejaki Hass**, nie przyłączyło się do pościgu. **Ci niezmordowani jeszcze prędko dogonili ledwo dychającego od zmęczenia. J. i oddali go w ręce policjanta. J. został odstawiony do więzienia sądowego jako podejrzany o kłusownictwo**

Druga skandaliczna afera mięsna w Toruniu

Także przewodniczący Rady Miejskiej w Podgórzu truł żołnierzy zepsutem mięsem

Toruń, 14. 6. 1929.

Energiczne śledztwo wszczęte przez władze śledcze wojskowe i cywilne zaraz po wypadku zatrucia 181 żołnierzy w 8 pac. i w 4 p. lotnicz. doprowadziło do istic sensacyjnych rewelacji. Oto stwierdzonem zostało, jak już pokrótce o tem donosiliśmy, że niektórzy rzeźnicy toruńscy systematycznie dostarczali dla wojska zepsute lub w najlichszym gatunku mięso.

W związku z tem **aresztowani zostali rzeźnicy toruńscy bracia Julian i Paweł Katarzyńscy**.

W wyniku dalej prowadzonego śledztwa wyszło na jaw, że w **Podgórzu, dla Centr. Szkoły Strzelniczej** również dostarczano zepsute mięso. Dostawcą tam był rzeźnik **Stanisław Hetlof, prze-**

wodniczący Rady iMejskiej m. Podgórza, który zo stał **aresztowany. Dostarczał on dla C. S. S. najgorsze mięso** a do siekaniny wkładał wszelkie odpadki jak **wymiona, żółdki, płuca itp.**, przyczem kupował na ubój np. **krowy chore na gruźlicę**. Często dostarczone mięso pełne było robactwa.

Z drugiej strony zastanawiając jest, jak się to mogło dziać, że przez tak długi czas organa **wojskowe nie spostrzegły, jakiego rodzaju produkt jest im dostarczany**, zwłaszcza że licha jakość mięsa chyba musiała być uderzającą. Świadczy to także o **braku należytej kontroli ze strony intendentury** i trzeba było aż **tragicznego wypadku** zatrucia dwóch setek żołnierzy, ażeby zwrócono uwagę na jakość dostarczonego mięsa.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 15. czerwca 1929 r.

Porządek nabożeństw w farze.

7,30 Msza św. z nauką polską. 8,45 nabożeństwo niemieckie. 10,30 suma z polskim kazaniem. 12,15 Msza św. 15 nieszpory polskie.

Dziś wieczór wytwornego humoru.

Przypominamy o dzisiejszym wieczorze wytwornego humoru, jaki odbędzie się w auli gimnazjalnej wiecz. o godz. 8-mej. Ze względu na doniosły cel przedstawienia i znakomitą osobę artysty liczymy na znaczną frekwencję szczególnie naszej inteligencji.

Święto sportowe młodzieży gimnazjalnej.

W czwartkowym numerze naszego pisma wspomnieliśmy pokrótce o święcie sportowym gimnazjastów chojnickich. Dzisiaj przyjrzymy się programowi święta niedziel- nego.

O godzinie 9 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele gimnazjalnym. O godzinie 14 nastąpi wymarsz młodzieży dotaszu z orkiestrą na czele. O godzinie 14,30 popisy młodzieży: 1) Siatkówka klasy 4 a — 4. b. a) kwadrant klasa 3 a — 3 b b) ciągnięcie liny i inne zabawy 2 a — 2 b 1 a — 1 b. 2) Trójbój dla chłopców a) bieg 40 m. b) rzut piłką palantowa c) skok w dal. 3) Trójbój dla młodszych a) bieg 60 m. b) rzut granatem c) skok w dal. 4) bieg sztafetowy 4 x 100 m. 5. Lekcja gimnastyki klasy 6 i 7. Poza tem odbędzie się rozgrywka w hokeja na trawie wzgl. w piłkę koszykową. O godzinie 19 nastąpi ogłoszenie wniosków rozdanie nagród i odmarsz do miasta.

Należy zaznaczyć że program święta jest bardzo urozmaicony i będzie wykonany przez uczniów wszystkich klas począwszy od klasy 1a a skończywszy na 7. Ponadto program uświetnią występ doskonałego chóru gimnazjalnego oraz redukcje orkiestry Zakładu Poprawczego.

Sądymy że w dniu 16 czerwca po południu nie zabraknie nikogo z rodziców opiekunów inryjaciół naszej młodzieży zwłaszcza że wstęp na boisko wynosi tylko 20 groszy

Cyrk przyjechał.

W wczorajszym piątek o godz. 7,30 wieczorem przyjechał do Chojnic cyrk. Przyjechał on pociągiem nadzwyczajnym w składzie 16 wielkich wagonów kolejowych wprost z Wągrowca (Wielkopolska) gdzie ostatnio przebywał. Na dworcu po przybyciu cyrku gromadziły się wielkie rzeszy ciekawych. Cyrk Empire Medrano jest znacznie większy od wszystkich cyrków które w ostatnim dziesięcioleciu odwiedziły Chojnice. Bardzo bogata jest menażerja z lwami, tygrysami i lwami morskimi i in. Natychmiast rozpoczęto z wyładowywaniem taboru, który częściowo wieczorem jeszcze wzięziono na Plac Piastowski częściowo własnymi środkami lokomocji częściowo zaprzęgami miejscowego spedytora B.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się dzisiaj w sobotę wieczorem o godz. 8,15. Cyrk zabawi w Chojnicach 4 dni. Stał pojedzie do Starogardu. Później zaś wyjedzie do Lotwy.

Cyganie na jarmarku.

Na czwartkowy jarmark zjechało się niezwykle dużo cyganów z końmi. Robili oni też niezłe interesy na swym dobrym(?) towarze. Dlatego też po świetnych transakcjach zajęchali sobie do karczmy gdzie zakrapiali sobie co sie zowie. Największy głos w karczmie przy stole biesiadnym miała pewna stara cyganka. Wkoło gospody w której cyganie gościli rozsiadło nie dużo ciekawych obserwując pijatykę cyganów przez okna. Po zalaniu dobrych interesów odjechali cyganie, prawdopodobnie na inny jarmark.

Roczne walne zebranie Towarzystwa Hodowli drobiu i gołębi pocztowych.

W czwartek dnia 13 czerwca odbyło się w aslce hotelu Engla roczne walne zebranie Towarzystwa Hodowli drobiu i gołębi pocztowych. Zebranie zagalął prezes Towarzystwa p. Steinhilber. Jak ze sprawozdania rocznego wynika Tow brało udział w kilku wystawach drobiu i otrzymało cenne nagrody.

Sprawozdanie kasowe zdał p. A. Six. Czysty zysk na przyszły rok wynosi 50 złotych. Po udzieleniu staremu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybory dały wynik następujący: prezes p. Stein hilber, zastępca prezesa p. E. Pettke, sekretarz p. K. Bethke

zastępca sekretarza p. A. Sauter, skarbnik p. A. Six, archiwarjusz p. Fellmer, ławnicy pp. Stachnik — Topole 1, oraz p. Bethke F.

W niedzielę odbył się lot starych gołębi pocztowych o nagrody. Wynik był następujący: 1 nagrodę T. Sauter 2 i 3 nagroda p. Pettke, 4 nagroda T. Fellmer, 5 nagroda p. K. Bethke 6 i 7 nagroda p. Pettke, 8 nagroda p. B. Fellmer, 9 nagroda p. T. Sauter, 10 i 11 i 12 nagroda B. Fellmer, 13 nagroda p. Sauter 14 nagroda p. Pettke.

Towarzystwo wyjeżdża również na PWK. do Poznania Członkowie wyjeżdżają dnia 3 lipca br. Zgłoszenia przyjmuje prezes p. Steinhilber.

Wolne posady w Dyrekcji P. K. P. w Gdańsku.

Dyrekcja Kolei Państwowych komunikuje nam: Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku poszukuje pewnej ilości kandydatów z wykształceniem: a) wyższym technicznym (inżynierów architektów) b) prawniczym lub wyższym handlowym c) średnio technicznym (ukończona szkoła średnio techniczna) d) z średnim (matura gimnazjalna).

Warunki ubiegania się: 1) posiadanie obywatelstwa polskiego. 2) odbyta służba wojskowa wzgl. całkowite uwolnienie od niej. 3) nienaganne dotychczasowe prowadzenie się poparte świadectwem moralności.

Kandydaci ad a) i b) pobierają będą wynagrodzenie według 8 — a przy wykazaniu się dowodami z odbytej dłuższej praktyki według 7 grupy ad c) według 9 grupy ad d) zaś — 75 proc. 9 grupy uposażenia.

Przyjęcie na etat po odbyciu z dodatnim wynikiem przez pisanego czasokresupróbnej służby i złożeniu egzaminu.

Do podań o przyjęcie należy dołączyć oprócz dokumentów wymienionych od 1 — 3 metrykę urodzenia świadectwa szkolne poświadczenia z poprzedniej pracy i dokładny życiorys.

Zwolnienie podatku od kapitałów i rent od nadzwyczajnego 10 proc. dodatku.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 14 maja br. nadzwyczajny 10 proc. dodatek do niektórych podatków i opłat stemplowych ustanowiony rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 marca br. nie będzie pobierany od podatku od kapitałów i rent poczynając od 1 lipca br.

Należytości z tytułu podatku od kapitałów i rent które w dniu 30 czerwca br. będą stanowiły zaległość zostaną po brane po 30 czerwca br. łącznie z 10 proc. dodatkiem.

Ulga powyższa wchodzi w życie z dniem 1 lipca br.

Pół roku więzienia za opór władzy.

Przed sądem okręgowym w Chojnicach stawali Miszewski Jan robotnik z Karsina i Gross Stanisław robotnik również z Karsina.

Oskarżeni o to że w grudniu zeszłego roku nieprawnie udali się do pobliskiego lasu z piłami i siekierami na drzewo. Po drodze napotkał ich państwowy leśniczy oraz posterunkowy z Karsina. Leśniczy chciał oskarżonym odebrać narzędzia, lecz obaj stawili mu czynny opór obrzucając go kamieniami Jeden z nich nawet zamierzył się siekierą na leśniczego. Sprawa ta rozpatrzona była już raz przed sądem okręgowym w Chojnicach i obaj oskarżeni zasądzeni zostali na rok więzienia każdy.

Oskarżeni wnieśli odwołanie i Sąd Apelacyjny zarządził ponowne rozpatrzenie sprawy.

Na rozprawę powołano księdza Kuratora Licznarskiego z Karsina dla wydania opinii o oskarżonych. Jak się okazało obaj oskarżeni są żywicielami rodzin które znajdują się w skrajnej nędzy. Z powodu ostrej zimy zabrakło oskarżonym opału i z biedy udali się do lasu państwowego po drzewo.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Miszewskiego Jana oraz Grossa Stanisława każdego na 6 miesięcy więzienia za opór władzy. Karę tę zawieszono obu oskarżonym na 3 lata tj. jeżeli w 3 latach nie popełnią jakiegolwiek bądź przestępstwa kara ta zostanie im darowana.

Furjat na ulicach miasta.

Wczoraj niej. Fr. Kowalewski, znany już na chojnickim bruku z awantur, otrzymawszy zapomogę dla bezrobotnych upił się i potem wyprawiał na ulicach miasta, na posterunku policyjnym i w szpitalu miejskim takie awantury, że przechodzą one pojęcie ludzkie. Zajmijmy się osobą furjata i jego kawałami nieco obszerniej w następnym numerze, czego niestety dzisiaj z braku miejsca uczynić nie możemy.

Przy rzuczeniu bólach głowy bezsenności ospałości przynębieniu uczuciu strachu posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Powagi lekarskie przyznają iż nawet u ludzi w starszym wieku woda **Franciszka Józefa** działa niezawodnie. Zadać w aptekach i drogerjach.

Wesoła komedia w kinie.

Kino „Nowości” wyświetla w sobotę i niedzielę dnia 15 i 16 bm. film pt. „Córka Zory”. Jest to doskonały obraz szampański, w którym ośniewa wdziękiem i temperamentem Bebe Daniels znana z obrazu „Rekordzistka”. Dramat osnuty na tle życia młodej amerykanki, która zwinnością i przeskoleniem sportowem zyskuje sobie sławę „niejszego „caballero” w Argentynie. Prócz tego nadprogram

WIADOMOŚCI Z POWIATU

Brak lekarza.

Brusy. Ponieważ miejscowy lekarz p. dr. Kobyliński już od kilkutygodni znajduje się na skutek ciężkiej choroby w szpitalu w Chojnicach została miejscowość nasza i okolica pozbawiona lekarza. W razie wypadku zmuszeni są mieszkańcy udawać się do lekarza do Chojnic. Może znalazłby się pp. lekarzy ktoś, któryby osiedlił się w miejscowości naszej, a miałby być zupełnie zapewniony, gdyż okolica jest bardzo wielka. Przed wojną światową praktykowało tu dwóch lekarzy z dobrem powodzeniem.

KRONIKA GDANSKA

Powstydzil się ubóstwa i tem spowodował śmierć syna.

Onegdaj znaleziono w lesie pod Meisterwalde zwłoki młodego około 25 letniego czeladnika stolarskiego Richerta z Hinterfeld. Jak się okazało R. popełnił samobójstwo strzelivszy sobie w skroń z teszyngu. Śledztwo w tej ciekawej sprawie ustaliło, iż samobójstwo poprzedziła sprzeczka między ojcem a synem. Ojciec zabraniał synowi, pozostającemu przez dłuższy czas bez pracy by zgłaszał się do urzędu pośrednictwa po zapomogę tłumacząc się tem, że zdoła jeszcze syna wyżywić. Ambitny lecz widocznie głupi synalek nie mógł przeboleć tego zakazu i wyjechałszy na rowerze do lasu strzelił sobie w głowę.

„Danziger Volksstimme” o PWK.

Jedno z pism niemieckich w Gdańsku — „Danziger Volksstimme”, wydało specjalny bogato ilustrowany dodatek w języku niemieckim i polskim p. t. „Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu”. „Danziger Volksstimme” podkreśla, że pod względem gospodarczym Gdańsk związany jest z Polską ścisłymi węzłami. Twierdzenie to — pisze dziennik — należy ciągle powtarzać, gdyż są jeszcze tacy, którzy usiłują faktowi temu zaprzeczać, lub też przeinaczać go. Gdańsk śledzi z wielkiem zainteresowaniem i uwagą wszelkie wydarzenia gospodarcze w Polsce, gdyż dotyczą one pośrednio lub bezpośrednio także Gdańska. Wskazując na PWK. „Danziger Volksstimme” oświadcza:

PWK. ma nietylko znaczenie gospodarcze, lecz także wielkie zadanie polityczne: usunięcie wszelkich przeszkód, które hamują prace porozumiewawcze obu stron. Wtedy dopiero wystawa spełni wyższe cele, do których szerokie warstwy obu narodów i cały Gdańsk oddawna dążą, a mianowicie stało się rzeczywistością, i ażeby temu samemu stworzone zostały warunki, niezbędne do pokojowej współpracy.

Giełda bydłęca

Poznań, dnia 14. 6. 1929.

Spędzono: wołów 2, buhai 14, krów 51, bydła 67, świń 300, cieląt 162, owiec 15.

Razem 544 zwierząt.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Giełda Piodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wsgo- dostawa zaraz za 100 kg., w zł. ch.

Zyto	25,75—26,75
Pszenica	44,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	—
Jęczmień brow.	27,50—27,50
Owies	26,00—27,00
Mąka z. 70% wł. work.	—40,00
Mąka p. 65% wł. work.	65,00—69,00
Groch polny	—
Groch Victorja	—
Groch f.	—
Peluszka	40,00—42,00

RUCH W TOWARZYSTWACH

Zebranie Klubu Szoferów — Chojnice. W sobotę dnia 15 6 o godz. 9 wieczorem odbędzie się zebranie Klubu Szoferów filji Chojnice w restauracji p. Locha.

Przybycie członków jest konieczne. Zarząd. **Baczność Drużny Katolickiego Stow. Młodz. Żeńskieff** W niedzielę dnia 16 bm. po niesporach zbiórka na dziedzińcu szkolnym, poczem wymarsz na wycieczkę w stronę Krojant.

Sprawie służ!

Naczelniczka.

Wystawa w Poznaniu — jest najlepszą nauką o Polsce całej!

Olbrzymi 4 maszt. **CYRK MEDRANO**

OTWARCIE PRZEDSTAWIENIA GALOWEGO!!

Program wielkowiejski, 11 dzikich, tresowanych tygrysów Hagenbeck'a, jedyna tresura w Europie, 8 tresowanych lwów Hagenbeck'a 7 tresowanych lwów morskich. Po sześciu latach uciążliwej pracy, udało się kapitanowi Nansenowi tę wielką tresurę ukończyć.

W niedzielę 16. VI. dwa przedstawienia dzien., po poł. o godz. 4-tej wiecz. o 8.15.
Zwiedzenie zwierząt dziennie od godz. 10-tej przed południem.

Podaje się do wiadomości, że godziny urzędowe są dla publiczności w Pow. Kasie Chorych, począwszy od poniedziałku dnia 17. VI. 1929 r. od godz. 8-mej do godz. 3-ciej po poł. otwarte. 1300

Powiatowa Kasa Chorych.

Ajentów

tylko sumiennych, dobrze ustosunkowanych, zdolnych do systematycznej oraz wytrwałej pracy przyjmuje

ZWIĄZEK UBEZPIECZENIOWY PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH

ODDZIAŁ w POZNANIU, ul. POCZTOWA Nr. 11. Ubezpieczenia od ognia, kradzieży z włamaniem i transportów. Wysoka prowizja. Istniejące ubezpieczenia mogą być przekazane do agentury.

Spedycja samochodami i transport mebli

Polecam mój samochód ciężarowy do transportów każdego rodzaju.

B. Borkenhagen

u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.



KINO NOWOSCI

W sobotę i niedzielę 15 i 16 hm. o g. 8.30

Sensacja!

Sensacja!

Córka Zorry

Doskonały szampański film, w którym ośniewa wdziękiem i temperamentem **Bebe Daniels** znana z obrazu **Rekordzistka**. Dramat osnuty na tle życia młodej Amerykanki, która zwinnością i wyszkoleniem sportowem zyskuje sobie sławę najdzielniejszego „Caballero” w Argentynie. Dzielnie jej towarzyszą **William Powell** i **James Hall**. 1298

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

Café Radke

Cuiernia restauracja.

Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę

od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina najlepszej jakości.

Na mocy przywileju rakań winny wszelkie odstwiecone konie t. j. wskutek wypadku, mianowicie złamanie nogi, w ewnętrne i zewnętrne nieuleczalne choroby do dalszej pracy niezdolne, bez różnicy czy mięso na pożywienie dla ludzi się jeszcze nadaje, być u nas zgłoszone. Takich koni nie wolno rzeźnikom, handlarzom t. d. sprzedawać ani darować.

Tak samo winny być u nas przy bicu natychmiast telefonicznie zgłoszone wszelkie inne porzucone lub zdechłe zwierzęta, jak koń, osieł, źrebrę, bydlę, cielaki, świnię, kozy, owce i t. d. Ciąta winny być aż do odebrania tak przechowywane, aby skóra nie została uszkodzona.

Nagrodę do 25 zł.

placimy temu przy zamilczeniu jego nazwiska, który także uchylenie się nam na czas poda do wiadomości, abyśmy oprócz skargi prywatnej mogli podobne przestępstwa oddać prokuratorji.

Spółka Rakańska na powiat Chojnice
telefo 296. Prochowa 8.

Licytacja przymusowa

We wtorek, 18. bm. o godz. 11 sprzedam w Ubo-dze p. Rytel na sołectwie: 1 bufet.

Winkowski

Kom. sąd. 1302

Licytacja przymusowa

We wtorek, 18. bm. o godz. 12. sprzedam w Żukowie p. Rytel u p. Adam-skiego:

1 powózkę wyjazdową.

Winkowski

Kom. sąd. 1301

Wóz wyjazdowy

(parokony)

oraz

wóz roboczy

(parokony)

w dobrym stanie na sprzedaż. 1195

Jan Słomiński

RYTEL.

Polecam mój

samochód ciężarowy

do transportów mebli, przeładowania do Gdańska jak również dla stowarzyszeń na niedzielne wycieczki. Zgł. się: Chojnice Mickiewicza 15.



PIEGI

zółte plamy, opaleniznę pod gwarancją usuwa, bieli skórę aptekarza J. Gadebuscha „AXELA-KREM”, 1/2 słoika 2.50 zł 1/1 słoik 4.50; do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1.25 zł. W Chojnicach do nabycia w aptece Apt. K. Zaka w drogerjach Br. Huberta i K. Tarkowskiego; — w Tucholi w drogerjach: St. Wawrzynowicza, Klóskowskiego, Rynek; H. Scheffs'a Centralna Drogerja, Rynek 13, — w Sępólnie w aptece Apt. Naatza; — w Brusach w drogerji M. Wendy, — w Kościerzynie w aptece Apt. Wend'a oraz w drogerjach St. Sojeckiego i M. Mokwy; — w Kartuzach w aptece D. Christ'a iw drogerji J. Zaremby,

Wielki wybór krawatów i obsad futrzanych Lato jest najkorzystniejszą porą dla zakupu futer wykonania i przeróbek. 1206

Restauracja Ieśna Krause - Wilhelminka

Dziś w niedzielę, od godz. 4. po poł.

koncert przy kawie i Dancing.

Wstęp wolny. Ceny za napoje oie podwyższone.

Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku — jak również wszelkie przeróbki wykonuje

K. Rogge

dentysta - techn. Gdańska 17.

O. Weiland

Chojnice, tel. 188

Gdańska 3,

Kuśnierstwo Dworcowa 10.

Wykonanie każdego rodzaju czapek: Towarzystwa otrzymują rabat.

Wielki wybór krawatów i obsad futrzanych Lato jest najkorzystniejszą porą dla zakupu futer wykonania i przeróbek. 1206

Dzielna

ekspedjentka

z dłuższą praktyką poszukuje posady w kelpie rzemieślniczym od 1. 7. 27 r. Zgł. pod nr. 1293.

UCZNIA

piekarskiego

poszukuje się zaraz

Dulleck

mistrz piekarski Młyńska 16. 1294

Poszukuje posady Inżynier uczeń fryzjerski

Zgłoszenia do eksp. nin. pisma 1297

Potrzebna zaraz

służąca

Strzelecka 15. II. piętro.

A. Mellerowa.

Polecam po nadzwyczaj korzystnych cenach:

Koldry watawane
koce
firany

Koszule dzienne
koszule sportowe
ubranka dzieciinne

Kapelusze
czapki
krawaty

Pończochy — Kapelusze damskie.

Skład sortymentowy Balzer & Borris

Chojnice